

Sygn. akt: I ACa 1284/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 lutego 2013r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wincenty Ślawski
Sędziowie:	SSA Anna Beniak SSO del. Ewa Kulesza (spraw.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **C. D.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 4 września 2012r. sygn. akt II C 39/11

- 1. oddala obie apelacje,**
- 2. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata J. C. kwotę 3.321 (trzy tysiące trzysta dwadzieścia jeden) złotych brutto tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym,**
- 3. nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt I ACa 1284/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 4 września 2012 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt II C 39/11, Sąd Okręgowy w Łodzi, II Wydział Cywilny zasądził od Skarbu Państwa – (...)w Ł. na rzecz powoda - C. D. kwotę 1.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części oraz orzekł o kosztach procesu, w tym kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne:

Powód C. D. przebywał w (...)w Ł. w następujących okresach:

1. od dnia 12 stycznia 2005 roku do dnia 9 września 2005 roku,
2. od dnia 22 września 2006 roku do dnia 29 listopada 2006 roku oraz
3. od dnia 11 kwietnia 2009 roku do chwili obecnej.

Podczas pobytu powoda w Areszcie był on zakwaterowany w następujących pawilonach, oddziałach i celach mieszkalnych:

1. A/1 nr 11 o pow. 11,56 m²:

- od 11 kwietnia do 14 kwietnia 2009 roku (4 osadzonych w celi);

2. B/4 nr 153 o pow. 12,05 m²:

- od 14 kwietnia do 26 kwietnia 2009 roku (4 osadzonych w celi);
- od 27 kwietnia do 4 sierpnia 2009 roku (5 osadzonych w celi);

3. A/4 nr 155 o pow. 11,20 m²:

- od 5 sierpnia do 7 października 2009 roku (4 osadzonych w celi);
- od 8 października do 23 listopada 2009 roku (3 osadzonych w celi);
- od 24 listopada do 7 grudnia 2009 roku (2 osadzonych w celi);
- od 8 grudnia do 31 grudnia 2009 roku (3 osadzonych w celi);
- od 1 stycznia do 10 marca 2010 roku (3 osadzonych w celi);
- od 11 marca do 14 marca 2010 roku (2 osadzonych w celi);
- od 15 marca do 23 marca 2010 roku (3 osadzonych w celi);

4. A/4 nr 142 o pow. 12,06 m²:

- w dniu 24 marca 2010 roku (3 osadzonych w celi);
- od 25 marca do 13 kwietnia 2010 roku (4 osadzonych w celi);
- od 14 kwietnia do 18 kwietnia 2010 roku (3 osadzonych w celi);
- od 19 kwietnia do 14 czerwca 2010 roku (4 osadzonych w celi);
- od 15 czerwca do 17 czerwca 2010 roku (3 osadzonych w celi);
- od 18 czerwca do 30 czerwca 2010 roku (4 osadzonych w celi);
- od 1 lipca do 14 lipca 2010 roku (3 osadzonych w celi);

- od 15 lipca do 8 sierpnia 2010 roku (2 osadzonych w celi);
- od 9 sierpnia do 18 sierpnia 2010 roku (4 osadzonych w celi);
- w dniu 19 sierpnia 2010 roku (3 osadzonych w celi);
- od 20 sierpnia do 7 września 2010 roku (4 osadzonych w celi);
- od 8 września do 13 września 2010 roku (3 osadzonych w celi);
- od 14 września do 31 grudnia 2010 roku (4 osadzonych w celi);
- od 1 stycznia do 24 stycznia 2011 roku (4 osadzonych w celi);
- od 25 stycznia do 1 lutego 2011 roku (3 osadzonych w celi);
- od 2 lutego do 13 lutego 2011 roku (2 osadzonych w celi);

5. A/4 nr 128 o pow. 11,26 m²:

- od 14 lutego do 21 lutego 2011 roku (2 osadzonych w celi);
- od 22 lutego do 29 marca 2011 roku (3 osadzonych w celi);

6. A/1 nr 131 o pow. 12,04 m²:

- od 30 marca do 25 kwietnia 2011 roku (4 osadzonych w celi);

7. B/4 nr 153 o pow. 12,05 m²:

- od 26 kwietnia do 28 kwietnia 2011 roku (4 osadzonych w celi);
- od 29 kwietnia do 20 maja 2011 roku (3 osadzonych w celi);
- od 21 maja do 23 maja 2011 roku (4 osadzonych w celi).

Kiedy w celach, w których przebywał powód, było zbyt wielu osadzonych, zdarzały się pomiędzy współwięźniami awantury.

Od 2001 roku do 2009 roku w Areszcie występowało zjawisko przeludnienia cel mieszkalnych wynikające ze zwiększenia się liczby osadzonych. Po dniu 5 grudnia 2009 roku zjawisko przeludnienia nie występowało.

W czasie pobytu powoda w Areszcie na wyposażenie cel mieszkalnych składały się: piętrowe łóżka, stoły i taborety oraz wiszące szafki, gdzie osadzeni przechowywali między innymi artykuły spożywcze oraz naczynia. Stan tych sprzętów był dostateczny, podobnie jak stan materaców, koców, pościeli oraz ręczników i ścierek. Widać na nich było ślady częściowego zużycia i naprawy, co związane jest z dużą rotacją osadzonych.

Dla każdego osadzonego znajduje się w celi osobne łóżko; jeśli w celi przebywa mniej osób, niż wynika to z przeznaczenia celi, łóżka niewykorzystywane nie są z celi wynoszone. Jeden taboret przypada na jednego osadzonego, zaś jeden stół na dwóch osadzonych. Osadzeni mają możliwość wnioskowania o dostawienie odpowiedniego sprzętu kwaterunkowego.

Wszystkie cele w Areszcie są skanalizowane i mają doprowadzoną zimną wodę. W 2010 roku w części cel kąciki sanitarne były zabudowane całkowicie, jednak w większości zabudowa była jedynie częściowa, a wejście do nich zasłaniała kotara z materiału. W niektórych zaś celach wejście do kącika sanitarnego zabudowanego z trzech stron

stanowiła drewniana przesłona umocowana na zawiasach do wysokości około półtora metra. Zarówno umywalki jak i sedesy znajdujące się w celach są częściowo wyeksponowane. Kącki sanitarne są czyste. Do dyspozycji osadzonych pozostają środki czystości, które umożliwiają im dbanie o właściwy stan urządzeń sanitarnych znajdujących się w celach.

W Areszcie są trzy łazienki, których stan techniczny nie budzi zastrzeżeń; każda z łazienki składa się z przebieralni i pomieszczenia kąpielowego. We wszystkich celach znajdują się gniazda elektryczne, co umożliwia korzystanie z odbiornika telewizyjnego i grzałek.

W celach mieszkalnych panuje odpowiednia temperatura oraz zachowana jest stosowana cyrkulacja powietrza. Otwory okienne we wszystkich celach mieszkalnych są odpowiedniej wielkości i zapewniają dopływ światła dziennego. Wieczorem cele oświetlają świetlówki jarzeniowe, co umożliwia czytanie oraz pisanie.

Osadzeni mogą chodzić w swoich ubraniach; w miarę potrzeby wydaje się osadzonym ubrania pozostające w dyspozycji Aresztu. Ich liczba oraz stan nie budzi zastrzeżeń.

Posiłki dla osadzonych przygotowywane są w kuchni znajdującej się w budynku gospodarczym. Stan pomieszczeń kuchni oraz znajdujących się tam urządzeń jest dobry. W kuchni zachowana jest odpowiednia czystość. Jadłospis zatwierdza lekarz. Walory smakowe oraz jakość podawanych posiłków sprawdzana jest przez pielęgniarkę lub pielęgniarza. Wydawane posiłki zachowują odpowiednią temperaturę.

Osadzonym zapewnia się możliwość korzystania z różnego rodzaju form działalności kulturalno – oświatowej: wypożyczanie książek, nadawanie audycji przez radiowęzeł, oglądanie telewizji, czytanie dostarczanej do oddziałów prasy prenumerowanej. Organizowane są także konkursy tematyczne.

Od dnia 2 kwietnia 2009 roku w Areszcie, ze względów oszczędnościowych, w ustalonych porach dnia, dokonywane są wyłączenia energii elektrycznej do cel mieszkalnych. O wyłączeniu prądu osadzeni są informowani.

Sąd pierwszej instancji dokonał ustaleń tego w jakich celach i w jakim okresie powód przebywał na podstawie wykazu cel złożonego w sprawie (dokument został opracowany na podstawie prowadzonej ewidencji i cechuje się dużą szczegółowością). Zeznania powoda oraz świadka P. G. są w tym zakresie nieprecyzyjne, ogólnikowe oraz nie obejmują danych co do powierzchni cel.

W odniesieniu do pobytu powoda w Areszcie w okresie przed 8 sierpnia 2007 roku sąd pierwszej instancji nie dysponował wykazem cel, gdyż Areszt nie był w stanie przedłożyć takiego dokumentu – w tamtym czasie program komputerowy obsługujący Areszt nie dawał takich możliwości, a dokumenty zawierające stosowne dane nie podlegały obowiązkowi archiwizacji.

W ocenie sądu pierwszej instancji powód nie przedstawił wiarygodnych dowodów na okoliczność w jakich celach przebywał w okresie od dnia 12 stycznia 2005 roku do dnia 9 września 2005 roku oraz od dnia 22 września 2006 roku do dnia 29 listopada 2006 roku oraz ile osób w tym czasie przebywało wraz z powodem w danej celi.

W ocenie sądu pierwszej instancji nie zasługują na wiarę zeznania świadka P. G. w zakresie, w którym wskazał, iż ze względu na zainstalowane w oknach przesłony „siadał wzrok” – zeznania te nie znajdują bowiem potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym oraz pozostają w sprzeczności zwłaszcza z treścią sprawozdań sędziego penitencjarnego. Podobnie na wiarę nie zasługują zeznania powoda, jakoby w celach był smród i grzyb na ścianach, a okna były nieszczelne; żadne dowody zgromadzone w sprawie nie potwierdzają twierdzeń powoda o stanie cel. Sąd pierwszej instancji pominął zeznania świadka P. G. w zakresie jakości opieki zdrowotnej świadczonej osadzonym jako nieprzydatne w sprawie, bowiem powód tych okoliczności nie wskazywał w faktycznej podstawie powództwa.

Sąd pierwszej instancji odmówił wiary twierdzeniom powoda, iż przerwy w dostarczaniu prądu do cel uniemożliwiały mu podgrzanie sobie śniadania lub herbaty. Z dołączonej do akt instrukcji czasowej wyłączania prądu w celach oraz

z zeznań świadka T. P. wynika, iż przerwy dostawy prądu występowały jedynie w południe (od 10⁰⁰ do 12⁰⁰ od poniedziałku do piątku) oraz w nocy, odpowiednio do godziny 5³⁰ lub 6³⁰; powód zaś zeznał, iż śniadanie otrzymywał o godzinie 7⁰⁰ a zatem w czasie śniadania prąd w celach był zapewniony.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo jedynie częściowo.

Sąd pierwszej instancji zważył, iż zasadność powództwa, podlega analizie w oparciu o przepisy art. 23 k.c. i art. 24 k.c. w związku z art. 448 k.c. oraz art. 417 § 1 k.c. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 września 2004 roku zaś zarzut przedawnienia zgłoszony przez pozwanego w oparciu o treść art. 442¹ § 1 k.c. [zgodnie z art. 2 Ustawy z dnia 16 lutego 2007 roku o zmianie ustawy Kodeks cywilny (Dz.U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538), w myśl którego do roszczeń powstałych przed dniem wejścia w życie tej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c.].

W ocenie sądu pierwszej instancji pozwany skutecznie zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń powoda powstałych przed dniem 10 stycznia 2008 roku; zgodnie bowiem z art. art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. W razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem trzech lat od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 3 k.c.).

Powód upatruje źródła swojej szkody (krzywdy) w nieodpowiednich warunkach panujących w Areszcie Śledczym; zdaniem sądu pierwszej instancji powód niewątpliwie posiadał kompletną wiedzę zarówno o podmiocie, przeciwko któremu należy wystąpić z roszczeniem, jak i o rodzaju i rozmiarach doznanego krzywdy. Uzasadnione jest zatem przyjęcie trzyletniego terminu przedawnienia roszczeń powoda. Bieg przedawnienia tych roszczeń został przerwany dopiero poprzez wytoczenie powództwa w niniejszej sprawie (tj. w dniu 10 stycznia 2011 roku), a tym samym zasadność powództwa podlega analizie jedynie co do okresu począwszy od dnia 10 stycznia 2008 roku, gdyż roszczenie powoda odnoszące się do okresu osadzenia przed tym dniem uległo przedawnieniu. Sąd pierwszej instancji stanął zatem na stanowisku, iż należy badać warunki w jakich przebywał powód w Areszcie począwszy od dnia 11 kwietnia 2009 roku.

Na marginesie powyższych rozważań sąd pierwszej instancji stwierdził, iż powód nie wykazał, że w czasie osadzenia w Areszcie w okresach od 12 stycznia 2005 roku do 9 września 2005 roku oraz od 22 września 2006 roku do 29 listopada 2006 roku w celach, w których przebywał, panowało przeludnienie; w procesie o ochronę dóbr osobistych to pozwany ma obowiązek wykazać, że jego działanie nie było bezprawne, natomiast na powodzie wciąż spoczywa ciężar udowodnienia, że do naruszenia dóbr osobistych doszło. Według zasady kontrydiktoryjności, strony (stosownie do treści art. 232 k.p.c.) obowiązane są wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Jedynie w szczególnych sytuacjach sąd powinien dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Dlatego też sąd pierwszej instancji nie miał obowiązku poszukiwania dowodów dla potwierdzenia twierdzeń pozwanego.

Wobec powyższego, ze względu na skutecznie zgłoszony zarzut przedawnienia, sąd pierwszej instancji oddalił powództwo w zakresie roszczeń powoda związanych z pobytem w Areszcie w okresie od dnia 12 stycznia 2005 roku do dnia 9 września 2005 roku oraz od dnia 22 września 2006 roku do 29 listopada 2006 roku.

Przechodząc do analizy żądań powoda, których podstawą faktyczną są złe warunki bytowe podczas pobytu w Areszcie Śledczym w Ł. począwszy od dnia 11 kwietnia 2009 roku sąd pierwszej instancji dokonał analizy art. 417 § 1 k.c., art. 23 k.c., art. 24 k.c. oraz art. 448 k.c. Następnie sąd pierwszej instancji - przywołał art. 30, art. 40, art. 41 ust. 4 oraz art. 47 Konstytucji RP, art. 10 ust. 1 Międzynarodowego Paktu Praw Osobistych i Publicznych z dnia 19 grudnia 1966 roku (Dz.U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167 i 169) oraz art. 3 i art. 8 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i

Podstawowych Wolności z dnia 4 grudnia 1950 roku (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) – poczynił kilka istotnych uwag na temat wymogu zachowania przez Państwo godziwych warunków odbywania kary pozbawienia wolności.

W ocenie sądu pierwszej instancji realizacji spoczywających na administracji jednostki penitencjarnej obowiązków w zakresie odpowiedniego przygotowania miejsc, w których przebywają osoby pozbawione wolności należy do działań władczych Państwa i mieści się w pojęciu wykonywania zadań z zakresu władzy publicznej. Ocena czy obowiązki te zostały zrealizowane, winna być dokonana z uwzględnieniem uprawnień skazanego, szczegółowo uregulowanych w przepisach art. 102-120 k.k.w., a także z uwzględnieniem:

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary pozbawienia wolności (Dz. U. z 2003 r. Nr 152, poz. 1493),

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 sierpnia 2003 roku w sprawie regulaminu organizacyjno-porządkowego wykonywania kary tymczasowego aresztowania (Dz. U. z 2003 r. Nr 152, poz. 1494),

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych (Dz. U. z 2003 r. Nr 186, poz. 1820) i

rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 roku w sprawie trybu postępowania właściwych organów w wypadku, gdy liczba osadzonych w zakładach karnych lub aresztach śledczych przekroczy w skali kraju ogólną pojemność tych zakładów (Dz. U. z 2006 r. Nr 65, poz. 459) – obowiązującego do dnia 6 grudnia 2009 roku.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż w myśl art. 110 § 2 zd. 1 k.k.w. powierzchnia w celi mieszkalnej, przypadająca na skazanego, wynosi nie mniej niż 3 m². Natomiast zgodnie z obowiązującym do dnia 6 grudnia 2009 roku art. 248 § 1 k.k.w. oraz powołanym rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 kwietnia 2006 roku w szczególnie uzasadnionych przypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m²; o takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego.

Sąd pierwszej instancji wskazał, iż powód, podczas osadzenia w Areszcie, przebywał w celach niespełniających wskazanej powyżej, minimalnej normy powierzchniowej w okresie od dnia 11 kwietnia do dnia 13 kwietnia 2009 roku oraz od dnia 27 kwietnia do dnia 7 października 2009 roku; z tego też względu kwestię osadzenia powoda w warunkach tak zwanego „przeludnienia” rozpatrywać należy w oparciu o przytoczone powyżej, wówczas obowiązujące regulacje.

Sąd pierwszej instancji zauważył, iż z art. 248 § 1 k.k.w. wynika jednoznacznie, że tylko „w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego może umieścić osadzonych na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m²”.

W ocenie sądu pierwszej instancji powód udowodnił fakt, że w związku z przebywaniem w przepelnionych celach doszło do naruszenia jego dóbr osobistych; nie ulega wątpliwości, że przebywanie w celi w nadmiernym zagęszczeniu – zwłaszcza, jeśli trwa dłuższy czas – rodzi dolegliwości bytowe dnia codziennego, a dotyczące ograniczenia w swobodzie poruszania się po celi, warunków spożywania posiłków, wentylacji. W opinii sądu pierwszej instancji z materiału dowodowego wynika, iż powód przebywał w warunkach przeludnienia ponad pięć miesięcy, przy czym był to zasadniczo okres nieprzerwany. W ocenie sądu pierwszej instancji konieczność przebywania z innymi osadzonymi w celi o powierzchni, która nie spełnia minimalnych norm przez tak długi czas rodziła po stronie powoda znaczny dyskomfort, tak fizyczny jak i psychiczny. Jednakże powód – jako osoba osadzona – musi liczyć się z ograniczeniami i dolegliwościami wykonywania tego rodzaju kary, to jednak owe niedogodności nie mogą być większe, niż wynika to z konieczności izolacji wykonywanej według zasad przewidzianych przepisami.

Z powyższych względów sąd pierwszej instancji uznał, iż w stosunku do powoda naruszono obowiązek wykonywania kary pozbawienia wolności w sposób humanitarny (art. 4 k.k.w.), pozwany zaś nie obalił domniemania bezprawności

swojego działania wynikającego z art. 24 § 1 k.c. Pozwany nie wykazał bowiem, że ograniczenie powierzchni celi mieszkalnej nastąpiło z konkretnej przyczyny o charakterze nadzwyczajnym i na krótki czas – poza ogólnym faktem występowania „problemu przeludnienia”, pozwany nie wykazał nadzwyczajnej przyczyny pogwałcenia norm powierzchniowych. Wobec nieudowodnienia zaistnienia sytuacji tymczasowej o wyjątkowym charakterze, w ocenie sądu pierwszej instancji, nie można uznać, że doszło do wyłączenia bezprawności naruszenia.

Ponadto, w ocenie sądu pierwszej instancji powód nie wykazał, aby miały miejsce inne uchybienia w funkcjonowaniu Aresztu Śledczego w Ł. w okresie od dnia 11 kwietnia 2009 roku.

Mając na uwadze powyższe sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że roszczenie powoda o zadośćuczynienie jest uzasadnione co do zasady, jednak kwota żądana przez powoda nie jest kwotą odpowiednią. Zasadzając na rzecz powoda zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. sąd pierwszej instancji wziął pod uwagę, iż izolacja penitencjarna z natury rzeczy niesie dla osoby pozbawionej wolności szereg ograniczeń, niedogodności, a wręcz powoduje u niej cierpienie; nie może to jednak uzasadniać niehumanitarnego traktowania osadzonych i naruszania ich dóbr osobistych w postaci godności. W ocenie sądu pierwszej instancji zadośćuczynienie za krzywdę w takiej sytuacji powinno przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość dla uprawnionego, ale jednocześnie winno być utrzymane w rozsądnych granicach i uwzględniać stosunki majątkowe społeczeństwa. Mając na względzie przedstawione kryteria, sąd pierwszej instancji przyznał powodowi zadośćuczynienie w kwocie 1000 złotych, jako adekwatne do stopnia i trwałości naruszenia jego dóbr osobistych przez pozwanego, oddalając powództwo w pozostałej części. O odsetkach ustawowych w zakresie zadośćuczynienia sąd pierwszej instancji orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c., zasądzając je od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty.

Sąd pierwszej instancji, biorąc pod uwagę całokształt sytuacji finansowej i życiowej powoda, postanowił – na podstawie art. 102 k.p.c. – nie obciążać go kosztami procesu.

Na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 roku - Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2009 r., Nr 146, poz. 1188 ze zm.) oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1348 ze zm.) sąd pierwszej instancji zasądził od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi na rzecz adwokata J. C. kwotę 4.428,00 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za pomoc udzieloną powodowi z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o nie obciążeniu powoda zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, wniósł pozwany, żądając jego zmiany i oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia kosztów postępowania od powoda na rzecz pozwanego – Skarbu Państwa, Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa, ewentualnie uchylenia wyroku w części uwzględniającej powództwo i zwalniającej powoda od kosztów postępowania i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania; pozwany wniósł także o zasądzenie od powoda na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Skarbu Państwa - Prokuraturii Generalnej Skarbu Państwa.

Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany w pierwszej kolejności zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego a to:

a. art. 110 § 2 k.k.w. i art. 248 § 1 k.k.w. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że działania pozwanego podejmowane na podstawie tych przepisów były bezprawne i prowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda,

b. art. 24 § 1 k.c. w zw. 448 k.c. przez ich błędną wykładnię tj. niezasadnie przyjęcie, że osadzenie powoda w jednostce penitencjarnej w warunkach przeludnienia daje podstawę do przyjęcia, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych powodującego krzywdę, a powyższy stan rzeczy był wynikiem bezprawnego i zawinionego działania pozwanego, w konsekwencji niezasadne zasądzenie zadośćuczynienia, w sytuacji gdy pozostałe warunki bytowe panujące w Areszcie

Śledczym w Ł. spełniały wymagania stawiane obowiązującymi przepisami, a powód nie udowodnił naruszenia swojej godności osobistej oraz faktu doznania krzywdy,

W drugiej kolejności pozwany zarzucił sądowi pierwszej instancji naruszenie przepisów postępowania, a to:

a. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności zeznań powoda, i przyjęcie założenia, że pobyt w przeludnionej celi w Areszcie Śledczym w Ł. świadczył o niehumanitarnym i poniżającym traktowaniu powoda, podczas gdy analiza całokształtu warunków odbywania przez niego kary pozbawienia wolności oraz zestawienie ich z poziomem życia niezamożnej części społeczeństwa prowadzi do przeciwnego wniosku, a także uznanie, że powód udowodnił fakt naruszenia jego godności osobistej oraz doznania szkody,

b. art. 102 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, w konsekwencji niezasadne odstąpienie od odciążenia powoda kosztami postępowania.

Apelację od powyższego wyroku wniósł również powód, zaskarżając go w części oddalającej powództwo i żądając jego zmiany poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 99.000,00 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty.

Zaskarżonemu orzeczeniu powód zarzucił obrazę:

a. prawa materialnego, a mianowicie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że kwota 1.000,00 złotych zasądzona tytułem zadośćuczynienia pieniężnego jest odpowiednia i przystająca do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy w postaci naruszenia jego dóbr osobistych takich jak prawo do godności odbywania kary pozbawienia wolności, prawo do intymności czy zdrowia,

b. prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c. poprzez nie dokonanie wszechstronnej oceny zebranych dowodów i zastosowane wadliwych kryteriów ich oceny w tym w szczególności przez zaniżenie stopnia szkodliwości i wpływu warunków w jakich przebywał powód w Areszcie Śledczym w Ł. na jego prawo do godnego odbywania kary pozbawienia wolności, prawo do intymności oraz pogorszenie stanu zdrowia.

W uzupełnieniu apelacji pozwany zaskarżonemu wyrokowi zarzucił także naruszenie prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie, polegające na zasądzeniu odsetek od zadośćuczynienia od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na apelację powoda pozwany wskazał, iż argumentacja powoda ma „charakter czysto polemiczny” a złożona przez niego apelacja nie zasługuje na uwzględnienie i winna być oddalona.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Szczegółowa analiza akt oraz uzasadnienia sądu pierwszej instancji wskazuje, iż apelacje obu stron, jako bezzasadne, podlegają oddaleniu w całości.

Należyte rozpoznanie apelacji wymaga odniesienia się wprzód do zarzutów wywodzonych z przepisów prawa procesowego. Jest bowiem zrozumiałe, że oceny zasadności zarzutów naruszenia prawa materialnego można dokonać wówczas, gdy stan faktyczny sprawy stanowiący podstawę rozstrzygnięcia, został prawidłowo ustalony (vide przykładowo: uzasadnienie wyroku SN z 18 kwietnia 2007 r. V CSK 55/07, OSNC-ZD 2008, z. 1, poz 24; teza z uzasadnienia wyroku SN z 20 kwietnia 2004 r. V CK 92/04, Lex 194083).

Przechodząc do rozważania zarzutów procesowych apelacji pozwanego należy wskazać, że nie był zasadny zarzut pozwanego, zgodnie z którym sąd pierwszej instancji miał naruszyć art. 233 § 1 k.p.c. przez przyjęcie, iż pobyt w przeludnionej celi świadczy o niehumanitarnym i poniżającym traktowaniu powoda. W ocenie Sądu Apelacyjnego umieszczenie osoby pozbawionej wolności w celi o powierzchni przypadającej na osadzonego mniejszej niż 3 m² może

stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia jej dóbr osobistych, a odpowiedzialność Skarbu Państwa na podstawie art. 448 k.c. za krzywdę wyrządzoną tym naruszeniem nie zależy od winy (por. Uchwała Składu Siedmiu Sędziów Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 18 października 2011 r., sygn. akt III CZP 25/11).

Słuszny w ocenie Sądu Apelacyjnego jest wniosek sądu pierwszej instancji, iż ze względu na warunki odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności, opisane szczegółowo w treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku, naruszono w stosunku do powoda zasadę humanitarnego sposobu wykonywania kary pozbawienia wolności tj. art. 4 k.k.w.

Ponadto zważenie, czy opisane działania lub zaniechania pozwanego skumulowały się w stopniu naruszającym dobra osobiste powoda, należy już do quaestiones iuris, a więc zagadnień prawa materialnego (choćby art. 23 k.c. i art. 24 k.c.) i będzie przedmiotem rozważań w kolejnej części uzasadnienia.

Niezasadny jest także zarzut apelacji powoda, iż sąd pierwszej instancji naruszył art. 233 k.p.c. poprzez nie dokonanie wszechstronnej oceny zebranych dowodów i zastosowanie wadliwych kryteriów ich oceny.

Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału – art. 233 k.p.c.; sąd dokonuje oceny wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy wiarygodności (por. orzeczenie SN z dnia 11 lipca 2002 r., sygn. akt IV CKN 1218/00, oraz z dnia 18 lipca 2002 r., sygn. akt IV CKN 1256/00). Przyjmuje się że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. orzeczenie SN z dnia 19 czerwca 2001 roku, sygn. akt II UKN 423/00).

Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, iż nawet, jeśli ze zgromadzonego materiału dowodowego da się wyprowadzić wnioski odmienne, niż uczynił to sąd pierwszej instancji, to sama ta okoliczność nie uzasadnia postawionego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 KPC (vide: teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 15 grudnia 2005 r. I ACa 513/05, Lex 186115; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Katowicach z 11 stycznia 2006 r. I ACa 1609/05, Lex 189371; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 25 stycznia 2006 r. I ACa 772/05, Lex 186521; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 9 kwietnia 2008 r. I ACa 205/08, Lex 465086; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 21 maja 2008 r. I ACa 953/07, Lex 466440). W konsekwencji powyższy zarzut apelacji powoda okazał się bezzasadny.

Zaznaczyć należy, iż zarówno powód jak i pozwany nie kwestionują poszczególnych ustaleń sądu pierwszej instancji. Brak jest zatem podstaw do ich kwestionowania przez sąd drugiej instancji.

Chybiony jest także zarzut pozwanego dotyczący naruszenia przez sąd pierwszej instancji art. 102 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i w konsekwencji niezasadne odstępienie od odciążenia powoda kosztami postępowania. Sąd Apelacyjny podziela ocenę sądu pierwszej instancji, iż biorąc pod uwagę całokształt sytuacji finansowej i życiowej powoda, zasadnym było nieobciążanie go nieuiszczoną opłatą od pozwu oraz zwrotem kosztów zastępstwa procesowego na rzecz Prokuratury Generalnej Skarbu Państwa. Dokonana przez sąd pierwszej instancji wykładnia art. 102 k.p.c. zgodnie z którą sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu winien brać pod uwagę także sytuację majątkową i życiową strony jest słuszna i zasługuje na aprobatę. Sąd pierwszej instancji zasadnie przywołał trudną sytuację życiową i materialną powoda. Ponadto należy zauważyć, że wytaczając powództwo powód mógł być w sposób usprawiedliwiony subiektywnie przekonany o słuszności swojego roszczenia (o czym świadczy, że roszczenie o zapłatę zostało uznane za usprawiedliwione co do zasady). Okoliczności te pozwalały w sprawie na zastosowanie dobrodziejstwa art. 102 k.p.c. (vide teza z uzasadnienia postanowienia SN z 3 lutego 2011 r. I CZ 171/10, Lex 738386).

Ustalony przez sąd pierwszej instancji stan faktyczny sprawy nie budzi zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego. Poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne znajdują bowiem pełne odzwierciedlenie w materiale dowodowym

zgrupowanym w sprawie, który został poddany wnikliwej ocenie, a wnioski wysnute z przeprowadzonych dowodów są logiczne, poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego.

Nie zasługuje na uwzględnienie także zarzut pozwanego, iż sąd pierwszej instancji naruszył art. 110 § 2 k.k.w. i art. 248 § 1 k.k.w. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż działania pozwanego podejmowane na podstawie tych przepisów były bezprawne i prowadziły do naruszenia dóbr osobistych powoda. Zgodnie z obowiązującym do 5 grudnia 2009 roku art. 248 § 1 k.k.w., a więc w okresie, w którym powód znajdował się w przeludnionej celi, w szczególnie uzasadnionych wypadkach dyrektor zakładu karnego lub aresztu śledczego mógł umieścić osadzonych, na czas określony, w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosi mniej niż 3 m² (zd. I), a o takim umieszczeniu należało bezzwłocznie powiadomić sędziego penitencjarnego (zd. II).

W ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie wykazał w sprawie, aby przestrzegał zasad wynikających z tegoż przepisu. Z tego względu za prawidłowe należy uznać zważenie, iż zachowanie pozwanego było bezprawne.

Należy zaznaczyć, że do stwierdzenia wystąpienia „szczególnie uzasadnionego wypadku” w rozumieniu przywołanego przepisu nie wystarcza ogólne powołanie się na istniejący w kraju stan przeludnienia zakładów karnych (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 17 marca 2010 r. II CSK 486/09, Lex 599534). Również więc z uwagi na to, że pozwany w apelacji nie przywołuje żadnej konkretnej okoliczności, pomijając oczywiście owo przeludnienie, przemawiające za umieszczeniem pozwanego w przeludnionej celi, należy zaakceptować konkluzję sądu pierwszej instancji, że zachowanie pozwanego było bezprawne.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego w sytuacji, w której pozwany, realizując określoną politykę karną, jednocześnie nie zapewnia poszerzenia bazy niezbędnej do przyjmowania coraz to większej ilości więźniów, ponosi on winę za przeludnienie panujące w Areszcie Śledczym.

W konsekwencji powyższy zarzut jest nieskuteczny. Słuszne zatem są rozważania sądu pierwszej instancji w tym zakresie.

Pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez ich błędną wykładnię tj. niezasadne przyjęcie, że osadzenie powoda w jednostce penitencjarnej w warunkach przeludnienia daje podstawę do przyjęcia, iż doszło do naruszenia jego dóbr osobistych powodującego krzywdę, a powyższy stan rzeczy był wynikiem bezprawnego i zawinionego działania pozwanego, w konsekwencji niezasadne zasądzenie zadośćuczynienia, w sytuacji gdy pozostałe warunki bytowe panujące w Areszcie spełniały wymagania stawiane obowiązującymi przepisami, a powód nie udowodnił naruszenia swojej godności osobistej oraz faktu doznania krzywdy.

W tym zakresie należy przede wszystkim wskazać, że już samo umieszczenie powoda w celi, w której przekroczone były wynikające z art. 110 § 2 KKW normy metrażowe, może stanowić naruszenie godności i prawa do prywatności, a więc dóbr osobistych (vide teza z uzasadnienia wyroku S.A. we Wrocławiu z 6 grudnia 2007 r. I ACa 499/07, Lex 488132). Skoro zaś w sprawie naruszenie przywołanego przepisu zostało poza wszelką wątpliwość udowodnione, w oczywisty sposób zostały naruszone dobra osobiste powoda z art. 23 KC.

Oczywiście samo przekroczenie normy powierzchniowej nie uzasadniało jeszcze żądania pieniężnego. Jednakże w sytuacji, w której powód odbywał karę pozbawienia wolności w przeludnionych celach ponad pięć miesięcy, rodzą się dolegliwości bytowe dnia codziennego, dotyczące ograniczenia w swobodnym poruszaniu się po celi, warunków spożywania posiłków, wentylacji. Taki stan rzeczy winien być uznany za przejaw poniżającego traktowania, prowadzącego do naruszenia godności osób pozbawionych wolności, rodzącego odpowiedzialność na podstawie art. 24 w zw. z art. 448 KC jako naruszające dobra osobiste skazanego: godność i prawo do intymności. Pozwany, co do zasady, podnosił odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych powoda.

Chybiony jest także zarzut powoda naruszenia prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że kwota 1.000,00 złotych zasądzona tytułem zadośćuczynienia pieniężnego jest odpowiednia i przystająca do rozmiaru doznanej przez powoda krzywdy w postaci naruszenia jego dóbr osobistych.

Zadośćuczynienie ma przede wszystkim charakter kompensacyjny i tym samym jego wysokość musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość; jednocześnie nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Wysokość zadośćuczynienia musi uwzględniać rozmiar i intensywność doznanej krzywdy, ocenianej według miar obiektywnych oraz stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego.

W tym zakresie Sąd Apelacyjny w całości podziela rozważania sądu pierwszej instancji. Zasądzenie zadośćuczynienia w takiej wysokości jest odpowiednie z uwagi na okoliczności sprawy. Przy czym, z uwagi na brak podstaw do duplikowania prawidłowo dokonanych rozważań prawnych, nie jest ani celowym, ani nie jest obowiązkiem sądu drugiej instancji powtarzanie ustaleń i oceny prawnej dokonanych przez sąd pierwszej instancji, o ile bowiem je podziela, wystarczy dać temu w uzasadnieniu wyraz (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 16 lutego 2005 r. IV CK 526/04, Lex 177281).

Wskazać jednak należy, że przykładowo w sprawie I. przeciwko Polsce (wyroku ETPC, Czwartej Sekcji z 15 listopada 2001 roku, skarga nr (...)) zasądzono na rzecz skarżącego kwotę 30.000 zł z tytułu szkód niemajątkowych (co, przy uwzględnieniu samej tylko inflacji, w aktualnych realiach musiałoby stanowić kwotę odpowiednio większą). Zestawienie tej kwoty z zasądzoną na rzecz powoda kwotą 1.000 zł nakazuje uznać, że mniejsze natężenie dolegliwości, jakie odczuwał powód, niż stanowiło to podstawę zasądzenia odpowiedniej kwoty przez ETPC w przywołanej sprawie, skutkowało też odpowiednio mniejszą kwotą zasądzoną zadośćuczynienia.

Jednocześnie należy pamiętać, że indywidualny i ocenny charakter świadczenia przyznanego na podstawie art. 448 k.c. przesądza o tym, iż ostateczne ustalenie, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, a tym samym pozostawia – z woli ustawodawcy – znaczną swobodę sądowi orzekającemu w określeniu wysokości należnej sumy pieniężnej. Stąd też skuteczne zakwestionowanie wielkości zasądzonych z tego tytułu świadczenia możliwe jest tylko wówczas, gdy jego nieproporcjonalność do wyrządzonej krzywdy jest bardzo wyraźna, czy wręcz rażąca (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 8 sierpnia 2007 r. I CSK 165/07; OSNC-ZD 2008, z. 3, poz. 66; teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Poznaniu z 10 stycznia 2008 r. I ACa 1048/07, Lex 466432).

Z powyższych względów za prawidłowe należy uznać zasądzenie od pozwanego, na rzecz powoda, przez sąd pierwszej instancji, kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia.

W uzupełnieniu apelacji pozwany zaskarżonemu wyrokowi sądu pierwszej instancji zarzucił także naruszenie prawa materialnego tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 481 § 1 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie w niniejszej sprawie, polegające na zasądzeniu odsetek od zadośćuczynienia od dnia 11 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty.

W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten nie zasługuje na uwzględnienie. Przewidziana w art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada jednak całkowitej dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny. Wysokość krzywdy może się jednak zmieniać w czasie. Różna zatem w miarę upływu czasu może być też wysokość należnego zadośćuczynienia. W rezultacie, początek opóźnienia w jego zapłacie może się łączyć z różnymi datami. Jeżeli więc powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być, w świetle powyższych uwag, zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia (vide wyrok SN z dnia 18 lutego 2011 roku, sygn. akt I CSK 243/10). W ocenie Sądu Apelacyjnego w niniejszej sprawie brak jest podstaw do zakwestionowania zasądzonych odsetek za opóźnienie w zapłacie orzeczonego na rzecz powoda zadośćuczynienia. Dokonane w toku postępowania ustalenia i oceny wskazują na to, że krzywda doznana przez powoda w rozmiarze odpowiadającym zasądzonemu

zadośćuczynieniu istniała już w chwili złożenia pozwu w administracji zakładu karnego a zatem sąd pierwszej instancji w sposób prawidłowy ustalił chwilę od której należy liczyć ustawowe odsetki.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 385 KPC oraz przywołanych przepisów – należało orzec jak w ust. 1 sentencji i apelacje obu stron oddalić w całości.

Sąd Apelacyjny odstąpił od odciążenia powoda kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c. z uwagi na jego trudną sytuację majątkową i osobistą wynikającą przede wszystkim z faktu przebywania w warunkach izolacji penitencjarnej oraz subiektywne i uzasadnione przekonanie powoda o zasadności dochodzonego roszczenia.

O kosztach nie opłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu przed sądem drugiej instancji orzeczono na podstawie § 2 ust. 1 i 3 w zw. z § 6 pkt 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348, ze zm.).